

# Tau, Grawitacja - feat. Michał Koterski

Wszyscy żyjemy na jednym osiedlu, życie to kolonia karna  
Jedni budują se domy ze śniegu, inni mieszkają w lepiankach  
I narzucamy na siebie bawełnę, czasami może być kaszmir  
A w garniturze chowają podziemie, wszyscy rodzimy się nadzy  
I zakładamy na szyję łańcuchy, bo wtedy wyglądamy ładniej  
A na śniadanie szamiemy parówki, sportowe świry owsiankę  
Robimy kupę i siku, to muszą robić raperzy i biskup  
A za to wszystko płacimy papierem, a potem drapiemy po tyłku  
Wszyscy jesteście śmieszni, wszyscy jesteście marni  
Czasami wkładamy brudne skarpety do butów i marynarki  
Jeździmy metalowymi budami, co mają przeróżne znaczki  
I parkujemy je między blokami, w których się potem chowamy  
Śpiewamy ładne piosenki, nieumytymi zębami  
Piosenki to takie dźwięki, emitowane gębami  
Jedni za to są wielcy, a drudzy za to są mali  
Jedni i drudzy też mają kołderki, żeby się w nocy wyspali

Wszyscy jesteście śmieszni  
Wszyscy jesteście marni  
I nikt tu nie jest lepszy  
Żyjemy, umieramy, yo

Wszyscy żyjemy na jednym osiedlu  
Życie to obóz przetrwania  
Latamy skrzynkami pomiędzy chmurami, a czasami nawet na Marsach  
Na festiwalach robimy zdjęcia  
To kolorowe piksele  
Robimy rysunki na rękach  
Bo wtedy znaczymy coś znacznie więcej  
I dostajemy nagrody z metalu, czasami dźbiemy w nosie  
Jedni słuchają namiętni metalu, drudzy gustują w hip-hopie  
A mądrzy panowie z portalu dyktują, co z tego jest dobre, modne  
Czasami ci sami lądują w szpitalu na kolonoskopie, chłopie  
Wszyscy jesteście śmieszni, wszyscy jesteście marni  
Prezydent czasem pierdzi, jemy kiełbasy, kaszanki  
Jesteście biali i czarni brązowi i żółci, a krew jest czerwona  
A jak umieramy, to wszyscy płaczą, a potem na strogonowa  
Czasem wystarczy nam jedno tsunami, żeby to wszystko popsuć  
Okazujemy się wtedy bezradni, kapie nam woda z oczu  
Influencerzy rozkładają ręce, kiedy nadchodzi trzęsienie  
Na internecie wrzucają wstążeczkę, gdy nie ma problemu z zasięgiem  
Żyjemy wesoło na takim planecie, która se lata w kosmosie  
Jeden teleskop nam wysłał jej zdjęcia, a poza tym człowiek nie może  
A dalej jest 300 miliardów galaktyk i podobno inne wymiary

Wszyscy jesteście marni